

05.05.2008 Są wyroki w sprawie grupy przestępczej działającej na szkodę WP

05.05.2008

Przed poznańskim sądem wojskowym zapadły pierwsze wyroki w sprawie, rozbitej przez CBA oraz poznańską prokuraturę wojskową i Żandarmerię Wojskową, zielonogórskiej korupcyjnej grupy przestępczej działającej na szkodę Wojska Polskiego. 8 oskarżonych, którym postawiono 43 zarzuty o charakterze korupcyjnym, dobrowolnie poddało się karze i usłyszało wyroki do 2 lat pozbawienia wolności oraz kary grzywny.

Przed Wojskowym Sądem Okręgowym w Poznaniu zapadły pierwsze nieprawomocne wyroki w sprawie zielonogórskiej korupcyjnej grupy przestępczej działającej na szkodę Wojska Polskiego. 8 oskarżonych, w tym dwóch oficerów rezerwy, którym przedstawiono wcześniej nawet do 11 zarzutów o charakterze korupcyjnym, dobrowolnie poddało się karze. W zależności od wagi oskarżeń, usłyszeli wyroki skazujące do 2 lat pozbawienia wolności w zawieszeniu na okres do 3 lat oraz kary grzywny do kilkunastu tysięcy złotych. Sąd swoją decyzją potwierdził, że okoliczności popełnienia przestępstwa ustalone w trakcie śledztwa nie budzą wątpliwości co do istnienia tej zorganizowanej grupy przestępczej.

Śledztwo w tej sprawie rozpoczęło się w lipcu ubiegłego roku. W wyniku współpracy Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Oddziału ds. Przestępczości Zorganizowanej Naczelnej Prokuratury Wojskowej w Poznaniu i funkcjonariuszy Żandarmerii Wojskowej rozbito korupcyjną, zorganizowaną grupę przestępczą, która przez wiele lat udaremniała i utrudniała przeprowadzanie przetargów w celu osiągnięcia korzyści majątkowych na szkodę Wojska Polskiego. Funkcjonariusze i pracownicy Rejonowego Zarządu Infrastruktury w Zielonej Górze przyjmowali łapówki i fałszowali dokumenty

związane z przetargami na ogromną skalę. Szefa przestępczej grupy ppłk Henryka W. tymczasowo aresztowano - zarzuca mu się kierowanie zorganizowaną grupą przestępczej, przyjęcie łapówek na łączną kwotę 400 000 zł, a także fałszowanie dokumentów, przekraczanie i niedopełnianie obowiązków oraz oszustwa. Grozi mu do 10 lat pozbawienia wolności.

Intensywne śledztwo trwa nadal, w najbliższym czasie kolejne osoby usłyszą zarzuty a wobec innych zostanie skierowany akt oskarżenia.

Piotr Kaczorek, CBA